

Księga Izajasza

Rozdział 5

1. Zaśpiewam teraz miłemu memu piosnkę miłego mego o winnicy jego. Winnicę ma miły mój na pagórku urodzajnym; 2. Którą ogroził, i wybrał z niej kamienie, a nasadził ją macicami wybornemi, i zbudował wieże w pośrodku niej, także i prasę postawił w niej, a czekał, aby wydała grona; ale ona zrodziła płonne wino. 3. A tak, obywatele Jeruzalemscy i mężowie Judzcy! proszę, rozsądźcie teraz między mną i między winnicą moją. 4. Cóż dalej czynić było winnicy mojej, czegobym jej nie uczynił? Gdym rzekał, aby wydała grona, czemuż zrodziła płonne wino? 5. A przetoż oznajmię wam, co ja uczynię winnicy mojej: Rozbiorę płot jej, a będzie spustoszona; rozwalę ogrodzenie jej, a będzie podeptana. 6. I uczynię ją pustą; nie będzie obrzezywana, ani okopywana, ale porośnie ostem i cierniem; obłokom też przykażę, aby na nią więcej dżdżu nie spuszczały. 7. Winnica zaiste Pana zastępów jest dom Izraelski, a mąż Judzki szczepieniem jego rozkosznem. Oczekiwał sądu, a oto uciśnienie; oczekiwał sprawiedliwości, a oto krzyk. 8. Biada wam, którzy przyłączacie dom do domu, a rolę do roli przyczyniacie, tak, że miejsca innym nie staje, jakobyście tylko sami mieszkać mieli na ziemi! 9. Pan zastępów rzekł w uszy moje: Zaiste wiele domów spustoszeje, a wielkie i piękne domy będą bez obywatela. 10. Do tego dziesięć stajan winnicy przyniosą jedną barylę wina, a jeden chomer nasienia wyda efa. 11. Biada tym, którzy rano wstawając chodzą za pijaństwem, a trwają na niem do wieczora, aż ich wino rozpali! 12. A cytra, i lutnia, bęben i piszczałka, i wino bywa na biesiadach ich; ale na sprawy Pańskie nie patrzą, a na uczynki rąk jego nie oglądają się. 13. Przetoż w niewolę pójdzie lud mój, iż nie ma umiejętności; a zacni jego będą głodnymi, i pospólstwo jego wyschnie od pragnienia. 14. Dlatego rozszerzyło piekło gardło swoje, a rozdarło nad miarę paszczkę swoją, i zstąpią do niego szlachta i pospólstwo jego, i zgielek jego, i ci, którzy się weselą w niem. 15. A tak będzie nachylony człowiek, a zacny mąż poniżony będzie, i oczy wyniosłych zniżone będą. 16. Ale Pan zastępów wywyższony będzie w sądzie, a Bóg święty ukaże się świętym w sprawiedliwości. 17. I będą się paść baranki według zwyczaju swego, a przychodniowie pustyń bogaczów pożywać będą. 18. Biada tym, którzy ciągną nieprawość powrozami marności, a grzech jako powrozem wozowym! 19. Którzy mówią: Niech się pospieszy, a niechaj nie omieszkuje sprawa jego, abyśmy ją widzieli; niech się przybliży i przyjdzie rada świętego Izraelskiego, żebyśmy się dowiedzieli. 20. Biada tym, którzy nazywają złe dobrem a dobre złem; którzy pokładają ciemność za światłość, a światłość za ciemność; którzy pokładają gorzkość za słodkość, a słodkość za gorzkość! 21. Biada tym, którzy się sobie zdadzą być mądrymi, a sami u siebie roztroptnymi! 22. Biada tym, którzy są mocni na picie wina, a mężom dużym ku nalewaniu napoju mocnego! 23. Którzy usprawiedliwiają niezbożnego za podarki, a sprawiedliwość sprawiedliwych odejmują od nich! 24. Przetoż jako płomień ogniowy pożera parzdzieże, i jako płomień plewy trawi: tak korzeń ich będzie jako zgnilizna, a kwiat ich jako proch ku górze pójdzie; albowiem odrzucili zakon Pana

zastępów, a wyrokiem świętego Izraelskiego pogardzili. **25.** Dlatego się zapaliła popędlliwość Pańska przeciw ludowi swemu, a wyciągnąwszy nań rękę swą poraził go, tak że się zatrzęsły góry, i były trupy ich jako gnój po ulicach. W tem jednak wszystkiem nie odwróciła się zapalczywość jego, ale jeszcze ręk a jego jest wyciągniona. **26.** Bo podniesie chorągiew do narodu dalekiego, a zaświśnie nań od kończyn ziemi, a oto rychło i prędko przyjdzie. **27.** Żadnego spracowanego i upadającego nie będzie między nimi; nie będzie drzemiącego ani śpiącego, ani się rozepnie pas na biodrach jego, ani się rozerwie rzemyk u trzewików jego. **28.** Strzały jego ostre, i wszystkie łuki jego naciągnięte; kopyta koni jego jako krzemień poczytane będą, a koła jego jako burza. **29.** Ryk jego jako lwi; będzie ryczał jako szczenięta lwie; będzie zgrzytał, i porwie łup, i uciecze z nim, a nie będzie ktoby go wydarł. **30.** I zaszumi nad nim dnia onego jako szum morski. Tedy spojrzymy na ziemię, a oto ciemność i ucisk; bo i światło zaćmi się przy wytraceniu jego.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.